Ewangelia Mateusza

Rozdział 13

**Podobieństwo o czworakiej roli**

**1**. Tego dnia wyszedł Jezus z domu i usiadł nad morzem. **2**. I zebrało się wokół niego mnóstwo ludu; dlatego wstąpił do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. **3**. I mówił do nich wiele w podobieństwach. I rzekł: Oto wyszedł siewca, aby siać. **4**. A gdy siał, padły niektóre ziarna na drogę i przyleciało ptactwo i zjadło je. **5**. Inne zaś padły na grunt skalisty, gdzie nie miały wiele ziemi, i szybko powschodziły, gdyż gleba nie była głęboka. **6**. A gdy wzeszło słońce, zostały spieczone, a że nie miały korzenia, uschły. **7**. A inne padły między ciernie, a ciernie wyrosły i zadusiły je. **8**. Jeszcze inne padły na dobrą ziemię i wydały owoc, jedne stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny. **9**. Kto ma uszy, niechaj słucha.

**Znaczenie podobieństw**

**10**. I przystąpiwszy uczniowie, rzekli mu: Dlaczego mówisz do nich w podobieństwach? **11**. A On, odpowiadając, rzekł: Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamtym nie jest dane. **12**. Albowiem temu, kto ma, będzie dane i obfitować będzie; a temu kto nie ma i to, co ma, będzie odjęte. **13**. Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo, patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. **14**. I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, które powiada: Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieli; będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie. **15**. Albowiem otępiało serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył. **16**. Ale błogosławione oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą, **17**. Bo zaprawdę powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

**Wyjaśnienie podobieństwa o siewcy**

**18**. Wysłuchajcie więc podobieństwa o siewcy. **19**. Do każdego, kto słucha słowa o Królestwie i nie rozumie, przychodzi Zły i porywa to, co zasiano w jego sercu: to jest ten, kto jest posiany na drogę. **20**. A posiany na gruncie skalistym, to ten, kto słucha słowa i zaraz z radością je przyjmuje, **21**. Ale nie ma w sobie korzenia, nadto jest niestały i gdy przychodzi ucisk lub prześladowanie dla słowa, wnet się gorszy. **22**. A posiany między ciernie, to ten, który słucha słowa, ale umiłowanie tego świata i ułuda bogactwa zaduszają słowo i plonu nie wydaje. **23**. A posiany na dobrej ziemi, to ten, kto słowa słucha i rozumie; ten wydaje owoc: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, a inny trzydziestokrotny.

**Podobieństwo o pszenicy i kąkolu**

**24**. Inne podobieństwo podał im, mówiąc: Podobne jest Królestwo Niebios do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. **25**. A kiedy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel i nasiał kąkolu między pszenicę, i odszedł. **26**. A gdy zboże podrosło i wydało owoc, wtedy się pokazał i kąkol. **27**. Przyszli więc słudzy gospodarza i powiedzieli mu: Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swojej roli? Skąd więc ma ona kąkol? **28**. A on im rzekł: To nieprzyjaciel uczynił. A słudzy mówią do niego: Czy chcesz więc, abyśmy poszli i wybrali go? **29**. A on odpowiada: Nie! Abyście czasem wybierając kąkol, nie powyrywali wraz z nim i pszenicy. **30**. Pozwólcie obydwom róść razem aż do żniwa. A w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw kąkol i powiążcie go w snopki na spalenie, a pszenicę zwieźcie do mojej stodoły.

**Podobieństwo o ziarnie gorczycznym i o kwasie**

**31**. Inne podobieństwo podał im, mówiąc: Podobne jest Królestwo Niebios do ziarnka gorczycznego, które wziąwszy człowiek, zasiał na roli swojej. **32**. Jest ono, co prawda, najmniejsze ze wszystkich nasion, ale kiedy urośnie, jest największe ze wszystkich jarzyn, i staje się drzewem, tak iż przylatują ptaki niebieskie i gnieżdżą się w gałęziach jego. **33**. Inne podobieństwo powiedział im: Podobne jest Królestwo Niebios do kwasu, który wzięła niewiasta i rozczyniła w trzech miarach mąki, aż się wszystko zakwasiło. **34**. To wszystko mówił Jezus do ludu w podobieństwach, a bez podobieństwa nic do nich nie mówił. **35**. Aby się wypełniło, co powiedziano przez proroka, gdy mówił: Otworzę w podobieństwach usta moje, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.

**Wyjaśnienie podobieństwa o pszenicy i kąkolu**

**36**. Wtedy rozpuścił lud i poszedł do domu. I przystąpili do niego uczniowie jego, mówiąc: Wyłóż nam podobieństwo o kąkolu na roli. **37**. A On odpowiadając, rzekł: Ten, który sieje dobre nasienie, to Syn Człowieczy. **38**. Rola zaś, to świat, a dobre nasienie, to synowie Królestwa, kąkol zaś, to synowie Złego. **39**. A nieprzyjaciel, który go posiał, to diabeł, a żniwo, to koniec świata, żeńcy zaś, to aniołowie. **40**. Jak tedy zbiera się kąkol i pali w ogniu, tak będzie przy końcu świata. **41**. Syn Człowieczy pośle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorszenia, i tych, którzy popełniają nieprawość, **42**. I wrzucą ich do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. **43**. Wtedy sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!

**Podobieństwo o ukrytym skarbie, o perle i o sieci**

**44**. Podobne jest Królestwo Niebios do ukrytego w roli skarbu, który człowiek znalazł, ukrył i uradowany odchodzi, i sprzedaje wszystko, co ma, i kupuje oną rolę. **45**. Dalej podobne jest Królestwo Niebios do kupca, szukającego pięknych pereł, **46**. Który, gdy znalazł jedną perłę drogocenną, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. **47**. Dalej podobne jest Królestwo Niebios do sieci, zapuszczonej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju, **48**. Którą, gdy była pełna, wyciągnęli na brzeg, a usiadłszy dobre wybrali do naczyń, a złe wyrzucili. **49**. Tak będzie przy końcu świata; wyjdą aniołowie i wyłączą złych spośród sprawiedliwych, **50**. I wrzucą ich w piec ognisty; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. **51**. Zrozumieliście to wszystko? Odpowiedzieli mu: Tak. **52**. A On rzekł do nich: Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem Królestwa Niebios, podobny jest do gospodarza, który dobywa ze swego skarbca nowe i stare rzeczy.

**Jezus wzgardzony w Nazarecie**

**53**. A gdy Jezus skończył te podobieństwa, odszedł stamtąd. **54**. A przyszedłszy w swoje ojczyste strony, nauczał w synagodze ich, tak iż się bardzo zdumiewali i mówili: Skąd ma tę mądrość i te cudowne moce? **55**. Czyż nie jest to syn cieśli? Czyż matce jego nie jest na imię Maria, a braciom jego Jakub, Józef, Szymon i Juda? **56**. A siostry jego, czyż nie są wszystkie u nas? Skąd ma tedy to wszystko? **57**. I gorszyli się z niego. A Jezus rzekł im: Nigdzie prorok nie jest pozbawiony czci, chyba tylko w ojczyźnie i w swoim domu. **58**. I nie uczynił tam wielu cudów z powodu ich niewiary.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01